

NIK o przygotowaniu Polski do Prezydencji w UE

W ocenie Najwyższej Izby Kontroli administracja rządowa dobrze i sprawnie przygotowuje się do polskiej Prezydencji w Unii Europejskiej. Rząd prawidłowo zaplanował niezbędne do przejęcia Prezydencji zadania, konsekwentnie je realizuje i umiejętnie korzysta z doświadczeń państw, które już przewodniczyły Radzie UE.

Polska starannie przygotowuje się do przewodniczenia pracom Rady Unii Europejskiej. Pełnomocnik Rządu oraz kierownicy jednostek administracji rządowej właściwie zaplanowali zadania niezbędne do sprawowania przez Polskę Prezydencji. Określono terminy ich realizacji oraz wyznaczono już dokładnie zakresy odpowiedzialności za każde przedsięwzięcie. Nie zapomniano o opisanu zasad koordynacji wykonywania zadań przez wszystkie zaangażowane w proces przygotowań instytucje. Przedstawiciele administracji rządowej korzystali w tym zakresie z doświadczeń państw, które już sprawowały prezydencję.

Pełnomocnik Rządu przedstawił wstępną listę priorytetów przewodnictwa RP w Radzie UE. Opracował także roboczy kalendarz spotkań, które odbędą się w ramach polskiej Prezydencji (w sumie może ich być nawet kilka tysięcy). Powołał także pięć zespołów, które mają pełnić rolę zaplecza doradczego: zespół ds. budżetu, zespół ds. promocji i kultury, zespół zarządzania zasobami ludzkimi, zespół logistyki i bezpieczeństwa oraz zespół ds. programowych Prezydencji.

W celu realizacji stojących przed Polską zadań powołano specjalny Korpus Prezydencji, liczący ok. 1200 osób. W profesjonalnym przygotowaniu urzędników do pracy pomaga system szkoleń, staży i wizyt studyjnych, opracowany przez Pełnomocnika Rządu.

Polska chce usprawnić i jak najlepiej wykorzystać swoje przewodzenie Radzie UE, wprowadzając projekt fiszek programowych. Ten komputerowy system, zawierający stanowiska (także negocjacyjne) Polski we wszystkich istotnych dla Prezydencji kwestiach, może stać się swoistym „sercem prezydencji”. Umożliwi błyskawiczne docieranie podczas obrad poszczególnych gremiów Rady UE do najważniejszych informacji dotyczących omawianej sprawy i stanowiska polskiej

Prezydencji w odniesieniu do niej.

Kontrolerzy NIK wskazali również na pewne uchybienia w procesie przygotowań. Wspomniany projekt fiszek wdrażany jest z opóźnieniem, dlatego rząd musi dołożyć starań, aby zdążyć z opracowaniem wszystkich ważnych informacji i wprowadzeniem ich do systemu komputerowego. NIK zwraca także uwagę, że rola premiera w trakcie sprawowania przez Polskę przewodnictwa w Radzie UE wymaga doprecyzowania, gdyż zmieniła się ona po wejściu w życie Traktatu Lizbońskiego.

Największe opóźnienia występowały dotąd w obszarach spraw wewnętrznych, systemów teleinformatycznych, systemów łączności oraz zadań służb specjalnych i porządkowych. W ubiegłym roku zdołano wydatkować na projekty z tych obszarów zaledwie od kilku do kilkunastu procent przewidzianych środków. NIK dostrzega obecnie przyśpieszenie w tych dziedzinach. W czasie kontroli budżetowych, które właśnie się rozpoczęły, Izba sprawdzi raz jeszcze zaawansowanie tych projektów.

Niepokój kontrolerów wzbudza również rotacja kadr w urzędniczym Korpusie Prezydencji. Tylko w ciągu jednego roku (od sierpnia 2009 do sierpnia 2010) wymieniło się tam prawie 30 proc. pracowników (325 osób). W tym kontekście naglące wydaje się opracowanie systemu motywacyjno-łojalnościowego dla członków Korpusu, m.in. zasad podziału pieniędzy na dodatki motywacyjne, czego do momentu zakończenia kontroli nie uczyniono.

[Zobacz artykuł na stronie NIK](#)

Źródło: www.nik.gov.pl (21.02.2011)



Pliki do pobrania

[\(pdf, 755.9 KB\)](#)
[\(, 5.16 MB\)](#)